

Filmiki i fotki internetowe nastolatków – niegroźna zabawa czy „zabawowa” przemoc

Popularne wśród nastolatków stało się robienie zdjęć i kręcenie filmów telefonem komórkowym, a następnie wrzucanie ich do internetu. Zjawisko to stale przybiera na sile.

Fotografie i filmy sprowadzają się najczęściej do sześciu głównych tematów:

1. Seks nastolatków (kolegów i koleżanek z klasy lub szkoły, a także własny)
2. Przemoc (upokarzanie, bicie słabszych, relacje z „solówek”, czyli umawianych bójek)
3. Wyśmiewanie, lżenie, naruszanie czyjegoś dobrego imienia (np. kpiny z przedstawicieli innych subkultur, kibiców przeciwnych drużyn, mniejszości narodowych czy seksualnych)
4. Ekstremalne wyczyny zagrażające zdrowiu czy życiu (np. wjeżdżanie rowerem w żywopłot lub uderzanie w tablice informacyjne, jazda na rolkach za samochodem z dużą prędkością, skoki z mostów, uderzanie ciężkimi narzędziami, przypalanie zapalniczką włosów) albo obrażające dobry smak (np. mycie twarzy w sedesie, publiczna defekacja, załatwianie potrzeb fizjologicznych w miejscach publicznych)
5. „Akcje” w klasie (np. filmowe relacje z niszczenia mienia szkolnego lub siania zamętu podczas lekcji i prowokacji wobec nauczyciela ją prowadzącego)
6. Zachowania nauczyciela (filmiki z zarejestrowanymi agresywnymi zachowaniami nauczyciela wobec uczniów)

Seksualność zdjęć i filmików nastolatków dotyczy zwykle pięciu sytuacji:

- aktów seksualnych rówieśników, nagranych bez ich zgody lub świadomości
- scen autoerotycznych
- podglądanej nagości rówieśników
- wyzywających scen paraseksualnych: uwodzenia erotycznego, symulacji lub wulgaryzacji zachowań seksualnych
- przesyłania (często bez zgody adresata) filmików hard porno zaczerpniętych z internetu

Szeroka dostępność pornografii skłania młodzież do filmowego podglądactwa lub fotograficznego rejestrowania aktów ekshibicjonistycznych.

Przemoc na zdjęciach i w filmach kręconych przez nastolatków ma różne postaci. Przede wszystkim jest to rejestrowanie rzeczywistych aktów przemocy lub planowanych bójek. W internecie znajdują się również, wynikające z fascynacji, symulowane akty przemocy czy odgrywane makabreski, np. podrzynanie gardła. Jest to przemoc reżyserowana.

Samo robienie komuś zdjęć lub filmików bez jego wiedzy, zgody czy świadomości i umieszczanie ich w internecie jest naruszeniem granic psychologicznych i aktem psychicznej przemocy.

Wyśmiewanie, lżenie czy obrażanie innych dotyka najczęściej mniejszości narodowych, seksualnych itp. lub osób postrzeganych, jako słabsze.

Ekstremalne wyczyny to wszelkiego rodzaju ekstrawaganckie popisywanie się poza szkołą. Ekstremalność polega na:

- przekraczaniu własnych ograniczeń poprzez zachowania ryzykowne i/lub bolesne
- przekraczaniu granic społecznej akceptacji poprzez zachowania prowokacyjne, niesmaczne, niegodziwe.

Wyczyny takie nawiązują do kontrowersyjnego programu rozrywkowego emitowanego w MTV, pt. „Jackass”. W programie pokazywano szalone akcje „jackassów”, np. kąpiel w nawozie, wymiotowanie jajkami. W 2002 r. powstał pełnometrażowy film „Jackass: The Movie”. W Wielkiej Brytanii powstał program „Dirty Sanchez” oparty na tych samych

zasadach. Narodził się tzw. „happy slipping”, tj. nagrywanie filmików tylko po to, by potem puścić je w sieci. W Polsce na fali popularności programu MTV powstało ponad 20 klubów „jackass”. Program ma rozśmieszać, szokować szalonymi i niebezpiecznymi wyczynami, np. jazda na nisko zawieszonyj linie nad zbiornikiem z krokodylem. Bohaterowie programu robią wrażenie jakby nie znali takich pojęć jak strach, ból czy wstyd.

Ekstremalne i ekstrawaganckie wyczyny modelują programy takie jak wspomniany „Jackass”. O ile programy ukazujące przekraczanie psychologicznych granic, brutalność i poniżanie mogą być oglądane jako fikcja, o tyle programy „reality”, gdzie poniżanie jest rozrywką, torują drogę do identyfikacji z rzeczywistymi modelami.

Przykłady programów z ostatnich lat: „Miriam” (TVN), „Nieustraszeni” (Polsat), „Najsłabsze ogniwo” (TVN), „Ciao Darwin” (TVN), „Lekka jazda Mazura i Zalewskiego” (TVP), „Asystent” (MTV), „Idol” (Polsat), Kuba Wojewódzki Show (Polsat), „Big Brother” (Polsat).

„Akcje” w klasie, filmowane i fotografowane przez uczniów, mają zwykle charakter popisowywania się i prowokacji. Przybierają one zwykle postać wygłupów, często jednak zabarwionych agresywnie. Filmiki uczniowie nagrywają komórkami i wrzucają na stronę www.youtube.pl.

Filmowane zachowania nauczycieli wobec uczniów, często są wynikiem planowej prowokacji ze strony nastolatków. Nagrywają sytuacje, w których nauczyciel nie panuje nad klasą lub według nich śmiesznie mówi czy gestykuje.

Po co uczniowie to robią? Co skłania ich do takich zachowań?

Najczęściej deklarowanym celem jest „ubaw” i „śmiech”. Pojawia się też cel, jakim jest „rozwalanie” lekcji. Rzadziej - dokumentowanie fajnych chwil „na pamiątkę”. Wreszcie celem wyczynów ekstremalnych jest często sprawdzenie siebie, swoich możliwości.

Można wyróżnić trzy poziomy funkcji takich zachowań:

- świadome i deklarowane
- świadome i maskowane (skrywane za usprawiedliwieniami, wykrętami, kłamstwami)
- nieświadome (czyli niedopuszczane do świadomości przez wyparcie – psychologiczny mechanizm obronny).

Najczęstsze funkcje świadome, choć maskowane i niepodawane do publicznej wiadomości (jednak często ujawniane w „paczce” rówieśniczej), w przypadku filmików i fotek o opisanej wcześniej kontrowersyjnej tematyce to:

- autoprezentacja (popisywanie się) mające na celu zdobycie uznania rówieśników
- upokorzenie innych (robienie na złość), np.. filmowanie bicia, obrażanie lub ośmieszanie słabszych
- przyjemność seksualna z oglądania nagości lub podejrzanego seksu (seks-filmiki)
- zdobywanie poczucia dominacji, siły i władzy nad upokorzonymi czy zawstydzonymi sfilmowanymi lub sfotografowanymi osobami
- kreacja hiperstymulacji, czyli tworzenie sytuacji (np. filmowanie „rozwalania” lekcji, straszenia starszych, wyczynów ekstremalnych, aktów ekstrawagancji: przyłapywanie z kamerą rówieśników na seksie, w przebieralni, w toalecie) wywołujących silne emocje
 - ✓ w inicjatorach takich akcji (ekscytację, napięcie, pogardę, radość, itp.)
 - ✓ w obiektach takich akcji (lęk, wstyd, zmieszanie, irytację, itp.)

Niejawnym celem fotograficznego lub filmowego utrwalania zdarzeń jest, więc szukanie podniecenia, ale też dowartościowywanie siebie zarówno przez dokumentowanie wyczynów, jak i pokazywanie słabości innych.

Cele nieuświadomiane przez autorów fotek i filmików to:

- odreagowanie emocji i napięcia z innych sytuacji (wyzywanie się na innych)
- udowadnianie sobie czegoś, np. tego, że jest się odważną osobą – przez filmowanie własnych ekstremalnych wyczynów lub filmowanie w warunkach potencjalnego zagrożenia konsekwencjami (sytuacje publiczne, szkoła)
- skrywana seksualna przyjemność z aktów zabarwionych perwersyjnie, takich jak podglądactwo, ekshibicjonizm, urynofilia (zabawy moczem), koprofilia (zabawy kałem), mysophilia (ekscytacja brudem), moriafilia (świntuszenie).

Analizy przyczyn opisanego zjawiska można dokonać z trzech perspektyw. Są to:

- perspektywa biopsychologiczna (odnosząca się do cech wrodzonych)
- perspektywa behawiorystyczna (odnosząca się bezpośrednio do zachowań)
- perspektywa psychoanalityczna (odnosząca się do nieświadomych regulatorów zachowania).

Podstawową grupą odniesienia w życiu nastolatka jest „paczka” rówieśnicza. Młody człowiek staje się bardziej niezależny emocjonalnie od rodziny. Zachowania rówieśników modelują zachowania uczniów. Jeśli w środowisku panuje moda na fotki, filmiki i ich upublicznianie, prowadzić to może do eskalacji tego zjawiska

Nagrodą dla nastolatka nie musi być zysk finansowy czy rzeczowy. Rolę pozytywnego wzmocnienia mogą pełnić wyrazy szacunku i uznania rówieśników. Siłę nagrody ma też wyobrażenie o podziwie, jaki się wzbudzi (np. po rozesłaniu lub publikacji w internecie swoich „dzieł”) i stan odprężenia po odreagowaniu emocji podczas ekstremalnych wyczynów.

Znęcanie się nad innymi przy pomocy technologii informacyjnych i komunikacyjnych to tzw. cyberbuulling (cyberprzemoc).

Według danych Fundacji Dzieci Niczyje 52% internautów w wieku 12 – 17 lat zetknęło się z przemocą werbalną za pośrednictwem internetu lub telefonu. 47% doświadczyło wulgarnego wyzywania, 21% poniżania, ośmieszania i upokarzania, 16% straszenia i szantażowania, 33% przyznaje, że ktoś podszywał się pod niego w sieci, 57% przynajmniej raz była obiektem zdjęć lub filmów wykonanych wbrew ich woli, 14% padło ofiarą rozpowszechniania kompromitujących ich materiałów.

Aby zapobiegać zjawisku cyberprzemocy, Fundacja Dzieci Niczyje (FDN) wraz z Fundacją Grupy TP prowadzi portal helpline.org.pl, do którego dzieci, młodzież i rodzice mogą zwracać się w sytuacji zagrożenia w sieci. FDN uruchomiła kolejny etap kampanii „Dziecko w sieci” pod hasłem „Stop przemocy”.